Będzie rondo, ale trzeba dołożyć kasy

data aktualizacji: 2019.04.16 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Drożej o ponad 3 miliony złotych niż zakładano będzie kosztowała budowa ronda oraz przebudowa ulicy Kozietulskiego. Samorząd zdecydował, że dołoży.

Dariusz Boguszewski łączy dwie płachty papieru z planami nowej ulicy. – Tak będzie wyglądało nowe rondo, a na tym odcinku całkowicie przebudujemy ulicę Kozietulskiego – pokazuje naczelnik biura planowania przestrzennego skierniewickiego ratusza.



Decyzja o przebudowie jednej z najbardziej zniszczonych ulic w mieście zapadła, choć nie bezboleśnie. Problemem okazały się, rzecz jasna, pieniądze. Gdy otwarto dwie oferty, złożone w przetargu na rozbudowę tej ulicy okazało się, że miasto nie doszacowało inwestycji przeznaczając na nią niecałe 7,8 mln złotych. Tymczasem tańsza z ofert opiewała na kwotę ponad 11 mln złotych, droższa na ponad 13,5 mln złotych brutto.

– Mimo to oferty w tym roku są korzystniejsze – mówi Eugeniusz Góraj, wiceprezydent ds. inwestycji. – Gdy w ubiegłym roku ogłosiliśmy przetarg na samą przebudowę Kozietulskiego, bez ronda, oferta wynosiła ponad 10 mln złotych. Teraz firma chce 11 milionów, ale razem z budową ronda. Musimy więc dołożyć ponad 3 miliony i na sesji pod koniec kwietnia o tym zadecydujemy, potem podpisujemy umowę i na przełomie kwietnia i maja wykonawca wejdzie na plac budowy – zapowiada.

Tańszą z ofert złożyła spółka Drogomex z Pruszkowa, która w Skierniewicach budowała ulicę prowadzącą do siedziby Zakładu Utrzymania Miasta, a za chwilę będzie kładła asfalt na ulicy 1 Maja.

Naczelnik Boguszewski rozkłada plany i najpierw opisuje nowe rondo, jakie powstanie na skrzyżowaniu ulic 1 Maja, Kozietulskiego i Racławickiej.

Więcej w bieżącym wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy", 18 kwietnia

Źródło: https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/31729-bedzie-rondo-ale-trzeba-dolozyc-kasy